

W Siemiatyczach o rozwoju województwa

W Siemiatyczach o rozwoju województwa

W poniedziałek, 30 lipca, w Siemiatyczach odbyło się spotkanie na temat aktualizacji Strategii Rozwoju Województwa Podlaskiego do roku 2020 - kluczowego dokumentu programowego, który określa najważniejsze cele oraz kierunki rozwoju regionu.

Była to już druga debata na ten temat. Pierwsza odbyła się tydzień wcześniej w Białymstoku. Tym razem do udziału w spotkaniu Jarosław Dworżański, marszałek województwa, zaprosił samorządowców, przedsiębiorców oraz przedstawicieli organizacji pozarządowych z południa regionu - powiatów siemiatyckiego, bielskiego i hajnowskiego.

Marszałek zaapelował do wszystkich zebranych, by włączyli się w prace nad Strategią. Przypomniął, że aktualizacja tego dokumentu będzie podstawą do przygotowania nowej perspektywy programowej na lata 2014-2020. - A to ostatni tak gruby portfel, który zostanie nam przekazany. Dlatego tak ważne, abyśmy go dobrze wykorzystali - powiedział Jarosław Dworżański. Wicemarszałek Walenty Korycki podkreślił, że południe regionu musi się wpisać w to nowe rozdział. - Tu powstają nowe przedsiębiorstwa, nowe inwestycje, ale potrzebne są dalsze działania poprawiające infrastrukturę. Trzeba je dobrze zaplanować, by zapewnić stabilny rozwój - stwierdził.

Podczas spotkania zostały przedstawione założenia aktualizacji Strategii oraz wstępne efekty diagnozy sytuacji społeczno-gospodarczej województwa, opracowanej przez UMWP oraz ekspertów zewnętrznych. Wynika z niej, że nasze mocne strony to m.in. czyste, różnorodne, mało zmienione działalnością człowieka środowisko przyrodnicze, wizerunek województwa jako regionu ekologicznego, a także korzystne przygraniczne położenie. Mamy również bazę surowców niezbędnych do rozwoju przemysłu rolno-spożywczego, która jest jednym z czynników przewagi konkurencyjnej, m.in. w dziedzinie przetwórstwa mleka. Stale rośnie poziom wykształcenia mieszkańców, rozwija się również sieć kształcenia ponadgimnazjalnego oraz wyższego. Nasz atut to również dobre warunki do rozwoju energetyki z odnawialnych źródeł energii.

Do słabych stron należy ciągle, pomimo wielu inwestycji w ostatnim okresie, dostępność transportowa, infrastruktura sieci szerokopasmowych, brak bezpieczeństwa energetycznego, odpływ wykwalifikowanej kadry z regionu, relatywnie niski poziom przedsiębiorczości i niska wydajność pracy. Wśród zagrożeń zdiagnozowano m.in.: marginalizację województwa wynikającą właśnie ze słabej dostępności komunikacyjnej, zamknięcie części linii kolejowych, degradację środowiska przyrodniczego oraz starzenie się pracowników i wyjazd wykształconych ludzi z regionu.

Natomiast nasze szanse to np.: rozwój technologii ICT, wykorzystanie przygranicznego położenia województwa, polityka Unii Europejskiej nastawiona na rozwój transportu, wzrost popytu na żywność ekologiczną, regionalną. Jako szansę należy potraktować również: dostępność środków z funduszy strukturalnych na działalność innowacyjną czy korzystny kierunek zmian legislacyjnych w zakresie energetyki i gospodarki odpadami.

Po tej analizie przyszedł czas na dyskusję, do której zachęcali prowadzący spotkanie. - Czekamy na Państwa głosy. Nasze województwo nie jest jednorodne. To, co dobre dla Białegostoku, nie musi się sprawdzić na południu Podlasia. Musimy zaplanować indywidualną ścieżkę rozwoju dla każdego powiatu - stwierdził Daniel Górski, dyrektor departamentu zarządzania Regionalnym Programem Operacyjnym.

Goście chętnie z tej propozycji skorzystali, a wnioski, jakie zgłaszali, dotyczyły wielu dziedzin, m.in. rozwoju sieci kolejowej, opracowania mechanizmu finansowania dużych firm, wspierania innowacyjności czy promocji produktu lokalnego.

Starosta siemiatycki Mikołaj Mantur ocenił, że podstawowy cel to zatrzymanie młodych w regionie: w Bielsku, Hajnówce, Siemiatyczach... - Jeśli nam się to uda, to odnieśliśmy sukces - uznał.

Z kolei Sergiusz Martyniuk, prezes firmy Pronar stwierdził, że myśląc o rozwoju regionu, trzeba wykorzystywać jego przygraniczne położenie. Dodał też, że trzeba zmienić profil nauczania i wspierać kształcenie zawodowe. W ten sposób młodzi będą mieli pracę, a przedsiębiorcy zyskają pracowników z kwalifikacjami.

Piotr Bożko, wicestarosta bielski apelował o pomoc dla przedsiębiorców. Wyliczał, ile barier ma do pokonania człowiek, który chce założyć firmę. Brakuje terenów inwestycyjnych, nie ma planów zagospodarowania przestrzennego, piętrzą się też przeszkody administracyjne. - Trzeba przeciąć ten węzeł gordyjski. Konieczne są zmiany legislacyjne - stwierdził.

Propozycji padało wiele. Mirosław Stepaniuk z Lokalnej Grupy Działania „Puszcza Białowieska” wnioskował o wspieranie małych rodzinnych firm, które zajmują się branżą turystyczną. Natomiast starosta hajnowski Włodzimierz Pietroczyk

podkreślał, jak ważne jest ożywienie kontaktów z Białorusią. - Nasz atut to położenie, ale nie możemy z niego korzystać. Hamulcem są wizy. Apeluję, aby te ograniczenia złagodzić, np. wprowadzając bezpłatne wizy dla Białorusinów wjeżdżających do Polski - mówił.

Na koniec marszałek Dworzeński zwrócił się do wójtów, burmistrzów i starostów, aby porozmawiali na temat kierunków rozwoju regionu z mieszkańcami gmin, ze swoimi pracownikami. - Chciałbym, abyście potem te cenne uwagi nam przekazali. Zależy mi na opinii jak najszerszej części społeczeństwa. Tak, byśmy przyjmując we wrześniu przyszłego roku ten dokument, mogli się wszyscy pod nim podpisać - zapowiedział marszałek.

Kolejne spotkanie konsultacyjne odbędzie się **1.08.2012 r. w Łomży** (dla miasta Łomża, powiatu łomżyńskiego, grajewskiego, kolneńskiego, wysokomazowieckiego, zambrowskiego), a następne **3.08.2012 r. w Suwałkach** (dla miasta Suwałki, powiatu suwalskiego, augustowskiego i sejneńskiego).



